№ 134. Poniedziałek 15. Czerwca 1863. Rok wydania 53.

Z Postkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 15. czerwca.

Telegram z Wiednia do *Spen. Ztg.* donosi już za rzecz pewną, że Jego Mość Cesarz odwiedzi Króla pruskiego z końcem czerwca w Karlsbadzie. Na to powiada najnowsza *Jen. kor.*, że byłby to na wszelki sposób tylko całkiem naturalny wypadek, gdyby odwiedziny te rzeczywiście nastąpiły. Taka uprzejmość odpowiada zupełnie zwyczajom cesarskiego dworu, ażeby witać osobiście obcego Monarchę, który przybywa na dłuższy pobyt do Austryi."

Nieomyliła się wiedeńska *Presse* donosząc, że 12. b. m. po południu odeszło już do Paryża i Londynu stanowcze oświadczenie Austryi na zaproponowaną od mocarstw zachodnich stylizacyę pierwotnych sześciu punktów austryackich w sprawie polskiej. Wiadomość tę bowiem potwierdza *Jen. Kor.* z 13. b. m. temi słowy: „Jak się dowiadujemy, odeszły już wczoraj deklaracye gabinetu austryackiego na odpowiedzi gabinetów w Paryżu i Londynie względem wiadomych propozycyi austryackich."

Jak wielce pragnie stronnictwo prusko-rosyjskie w **Berlinie** przystąpienia Austryi do polityki gabinetu pruskiego względem Polski, świadczy dobitnie najnowsze doniesienie dziennika *Zeitung für Norddeutschland* z 10. czerwca, jakoby w Austryi skłaniano się już naśladować przykład pana Bismarka, i że w skutek tego ma nastąpić wkrótce odnowienie przymierza świętego. *Jen. Kor.* przytaczając to doniesienie powiada, że „wspomina o niem dla tego tylko, ażeby pokazać, do jakiego stopnia najśmieszniejszej niedorzeczności mogą posunąć się dzienniki, które służą pewnym widokom."

W **Prusiech**, pomimo skarcenia rady gminnej w Berlinie, nieustaje agitacya reprezentacyi miejskich przeciw najnowszym ograniczeniom prasy. Tak donosi telegram z **Wrocławia** z 11. b. m., że delegaci miasta uchwalili wysłać deputacyę do Króla dla doręczenia petycyi, żądającej odwołania najnowszych rozporządzeń względem prasy i zwołania sejmu krajowego. Naczelny burmistrz Elwanger sprzeciwiał się temu stanowczo, ale mimo to odjechała deputacya tego samego dnia do Berlina.

Z **Warszawy** donosi *Dzien. pow.* z 12. czerwca, że dnia tego na stoku Aleksandrowskiej cytadeli ponieśli publicznie karę śmierci przez powieszenie przestępcy stanu: dymisyonowany sekretarz gubernialny *Henryk Abicht* i kapucyn ksiądz *Agrypin Konarski*. Załączony do tego doniesienia obszerny wywód ich procesu podamy w jutrzejszym dzienniku. — Na widowni powstania zaszła, jak donosi *Czas*, świeża a pomyślna dla powstańców potyczka dnia 10go b. m. pod wsią Bliźniny na północ od Kielc. Walczył tam oddział Czachowskiego i miał wprowadzić Rosyan w zasadzkę; bliższe jednak szczegóły niesą jeszcze znane. Prócz tego zawiera jeszcze *Czas* w korespondencyi z Kowna wiadomości o kilku nowych potyczkach na Litwie, a w chwili zamknięcia dziennika otrzymał wiadomość o świeżym a pomyślnym dla powstańców, lecz krwawym boju w Kaliskiem 10go b. m. pod Ignacewem. Korespondent z Kalisza do *Bresl. Ztg.* w liście z 11. b. m. donosi także o tej potyczce, twierdząc, że Polacy odnieśli stanowcze zwycięstwo.

W Radomiu, jak donosi *Const. oesterr. Ztg.* jenerał rosyjski tamże konsystujący wezwał wójtów gmin okolicznych, aby podpisywali protokół, na mocy którego zobowiązują się dobrowolnie pojmać każden pomniejszy oddział powstańców, a o każdym większym, któryby się w okolicy pojawił, donosić rosyjskiemu dowódzcy. — Włościanie odmówili swego podpisu na tym protokole, utrzymując, że gdyby powstańcy dowiedzieli się o tem, wieszaliby winnych. Podobnie jak w Radomiu, wójci włościańscy z okolicy innych miast tę samą dali odpowiedź oficerom rosyjskim, którzy, jak słychać, otrzymali polecenie spisywać wyżej rzeczone protokoła, aby światu pokazać, że włościanie przeciwni są powstaniu.

Zdobycie **Puebli** przez wojsko francuzkie, chociaż niektóre dzienniki okazują jeszcze niedowierzanie w tym względzie, zdaje się już niepodlegać żadnej wątpliwości. *Monitor* paryzki z 12. b. m. donosi, że Cesarz Austryi i Król pruski przesłali Napoleonowi gratulacye z powodu zajęcia Puebli. Raport jenerała Foreya o tem zwycięstwie, nadejdzie dopiero 2. lipca parapływem angielskim. Puebla kapitulowała 17. maja, a francuzki parowiec opuścił Veracruz 15. maja. Depesze prywatne donoszą, że 18. maja wyruszyli Francuzi w pochód na Mexyk.

Z **Turynu** dowiaduje się gazeta kolońska, że hrabia *Pepoli*, który opuścił już Petersburg i wkrótce oczekiwany jest w Turynie, niepowróci już więcej na swoje stanowisko. Również ma być pewnem wstąpienie nanowo Ricasolego do gabinetu, ale jest on jeszcze niedość zdrowym, by mógł niezwłocznie objąć ster rządu. — Depesze telegraficzne z Turynu donoszą, że traktat handlowy między Włochami i Anglią miał zostać podpisanym dnia 11. b. m., i że na posiedzeniu izby deputowanych z 12. b. m. wniósł Macchi swoje interpelacyę co do internacyonalnych stosunków Włoch z kurya rzymską i co do zamiarów rządu w sprawie polskiej; minister miał odpowiedzieć dopiero nazajutrz.

W gabinecie mołdawsko-wołoskim zaszła cząściowa zmiana i minister Tek otrzymał na własne żądanie dymisyę, a miejsce jego zajął tymczasem p. Odobesco. Obok tej wiadomości donosi jeszcze telegram z Bukaresztu z 11. b. m., że książę Kuza mianował się sam naczelnym wodzem mołdawsko-wołoskiej armii.

Monarchia Austryacka.

Kraków, 13. czerwca. *(Wiadomości z Krakowa.)* Wczoraj odstawiono tu z Mielec dwóch ochotników powstańczych, dziś zaś przy rewizyach na Kleparzu, Kazimierzu i w Podgórzu, aresztowano 5 powstańców, z których jeden jest zbiegiem z Ołomuńca gdzie był internowany. Aresztowano także pewnego człowieka, który zajmował się werbowaniem do powstania. W Węgrzcach przytrzymano 30 kos, tu zaś mundury dla powstańców.

Dnia dzisiejszego 3 Francuzów i 1 rodem z Moguncyi wysłano ztąd do Wiednia, zkąd mają być wywiezieni za granicę monarchii.

D. 10. b. m. przytrzymano w Mysłowicach 5 pak z karabinami.

Wiedeń, 13. czerwca. *(Nowiny dworu.)* Jego ces. Mość udzielał przedwczoraj audyencye przez kilka godzin i przyjmował nowo zamianowanego prezydenta izby deputowanych Dr. Hasnera. Zrana zwiedzał Cesarz Jego Mość pogorzelisko teatru Treumanna, i oddał odwiedziny księciu Ernestowi Koburgskiemu. Książę Ernest został zaproszony do stołu cesarskiego w Schönbrunn; przedpołudniem przyjmował książę odwiedziny najwyższych dygnitarzy i ciała dyplomatycznego, między innymi pana ministra stanu Schmerlinga. Zaprzeczają wiadomości, że Cesarz Jego Mość odwiedzi króla pruskiego w Karlsbadzie. Arcyksiążę Ferdynand Maksymilian przybędzie z Arcyksiężną Karoliną w przyszłym miesiącu do Schönbrunnu.

Przedwczoraj przyjmował Najjaś. Pan deputacyę utworzonego w Aradzie „rumuńsko - narodowego stowarzyszania ku popieraniu oświaty ludu," która pod przewodnictwem biskupa aradzkiego doręczyła Jego Mości Cesarzowi adres dziękczynny za dozwolenie tego stowarzyszenia. Najjaś. Pan przyjął adres, i wyrażał zadowolenie swoje „z wiernego zawsze i lojalnego postępowania narodu rumuńskiego, który pojmował zawsze dokładnie i popierał szczerze szlachetne zamiary rządu cesarskiego."

Wczoraj zrana przybył Najjaś. Pan z Schönbrunnu, do Wiednia, przyjmował kilku ministrów i prezydował na konferencyi ministeryalnej. — Na odprawionem wczoraj przed południem nabożeństwie żałobnem za dusze ś. p. Arcyksięcia *Maxymiliana d'Este* byli obecni Ich Mościе Cesarz i Cesarzowa, wszyscy bawiący w Wiedniu Arcyksiążęta i Arcyksiężne, Książę Modeński, hrabia Chambord, cały dwór i wolna od służby jeneralicya.

Książę *Ernest* Koburski przyjmował wczoraj w swoim hotelu między innemi wizyty Arcyksięcia *Rainera* i ministra handlu, hrabiego *Wickenburga*, a przedwczoraj miał dłuższą konferencyę z hrabią Rechbergiem. — Z Dignano z 10. b. m. donoszą: Wczoraj zrana o godzinie 10. przybył Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* yachtem parowym „Fantasie" do Fasany, wysiadł na ląd i udał się zaraz powozem na Dignano do Golbsano i kilku przez Słowian zamieszkzłych okolicznych wsi, zwiedzał szkodę zrządzoną gradem, który dotknął srodze większą część Istryi i przyrzekł ile możności przyczynić się do ulżenia niedostatkowi, a mianowicie wyjednać pomoc u Brata swego, Jego Mości Cesarza, i u swojej dostojnej Matki.

Gazeta Wiedeńska donosi: „Dnia 17. b. m., to jest w dniu otwarcia wysokiej Rady państwa, odprawi Jego Eminencya najprzewielebniejszy Książę Arcybiskup wiedeński o godzinie 10. przed południem w kościele św. Szczepana uroczyste nabożeństwo dla ubłagania Pana nieba i ziemi, by rozpoczynającym się obradom udzielił swego błogosławieństwa i skierował je ku pomyślności ojczyzny."

Zagrzeb, 8. czerwca. *(Prośba o zwołanie sejmu horwackiego.)* Na posiedzeniu jeneralnej kongregacyi odczytano przedstawienie do nadwornej kancelaryi względem zwołania sejmu. Między motywami wyliczono smutny stan politycznych stosunków w kraju, które ostatecznej regulacyi koniecznie potrzebują. Prawa zostają w zawieszeniu, równie jak stosunki urbaryalne i wykup gruntów górniczych. Sprawa segregacyi nie jest załatwiona, bezpieczeństwo osób i majątków jest naruszone do tego stopnia, iż komitet byłby przymuszony prosić o ogłoszenie prawa doraźnego. Przy ściąganiu podatków nadto uciążliwych, zasady konstytucyjne nie są zachowane.

Komitet przekonany jest, iż sejm, jeżeli mu tak jak sejmowi siedmiogrodzkiemu przedłożona będzie kwestya uregulowania politycznych stosunków, sprawę tę chętnie załatwić zechce,

komitet przeto wnosi, ażeby podana była prośba do nadwornej kancelaryi o wyrobienie u Najjaśn. Pana zwołanie sejmu w ciągu bieżącego 1863 roku.

Jeneralna korespondencya zamieściła artykuł następujący: *Inwalid rosyjski* biorąc za podstawę wiadomości przez *Memorial diplomatique* podane, rozbiera obszernie żądania pierwiastkowe Anglii, jako też i sześć punktów, które Austrya wzięła za podstawę propozycyj Rosyi czynić się mających. Dziennik petersburski sądzi wprawdzie, iż propozycye te, oburzające każdego Rosyanina, mogą być tylko owocem dziennikarskiej fantazyi, tak dalece zdradzają nieznajomość stosunków polskich, pomimo tego wdaje się w ich krytykę. Na krytykę tę, o ile dotycze propozycyj austryackich, odpowiedzieć musimy, stała się ona bowiem formalnym aktem zaskarżenia przeciwko Austryi. Co do punktu I. (amnesya) krótko *Inwalida ruskiego* zbędziemy. Rozszerza się on nad znaczeniem wyrazu „istotna" i zapytuje się, czyli amnestya z dnia 31. marca istotną nie była? Niestety tego dotąd powiedzieć nie można. Co zaś dotycze dalszej argumentacyi *Inwalida*, że Austrya, której więzienia nie dawno jeszcze przepełnione były politycznemi więźniami, i która dotąd licznych swych poddanych trzyma w więzieniu, bezwarunkowej amnestyi żądać nie może, na to powiedzieć możemy, że rząd austryacki od wielu już lat powszechnej amnestyi Węgrom, Włochom i t. d. udzielił i takowej dotrzymał, i teraz właśnie skutki prawne dawniejszych wyroków w sprawach politycznych w Siedmiogrodzie zniósł, przeto insynuacya *Inwalida* do dzisiejszej Austryi odnosić się nie może, nadto dla małej reszty emigracyi włoskiej i węgierskiej, łaska cesarska nie jest niedostępną. Co zaś dotycze punktu II. (urządzenie rządu polskiego na wzór galicyjskiego) organ rosyjski wskazuje szyderczo na stanowisko Wenecyi, Węgier, Horwacyi, Dalmacyi, Czech, na nieukontentowanie tych krajów, dodając nadto, iż wielu deputowanych ceskich i galicyjskich odmówiło wzięcia udziału w radzie państwa. To nie jest prawdą a odwoływanie się do spraw węgierskich po prostu jest niedorzeczne. Przyczyny dla których statut wenecki dotąd wydany nie został wnet będą załatwione, co zaś dotycze skarg deputowanych galicyjskich względem nadużyć administracyjnych, to przecież deputowanym tym służy prawo zaniesienia zażaleń w radzie państwa lub w sejmie krajowym, a mogą być zapewnieni, że skargi ich wysłuchane zostaną. W końcu *Inwalid* powtarza dawne oszczerstwo, jakoby rząd austryacki sprzyjał był powstaniu chłopskiemu w roku 1846. Na to nic powiedzieć nie potrzebujemy. Co do punktu III. (autonomia administracyjna Polski) *Inwalid* odpowiada, iż takowa już egzystuje nawet w pojęciu daleko rozleglejszym jak w Galicyi, która podlega ministeryum państwa w Wiedniu. Jest to dawna argumentacya rosyjska, którą już zbił lord Palmerston w znanej depeszy do posła angielskiego w Petersburgu z dnia 12. marca 1832 roku. Zaprzeczyć tego nie można, iż artykuł I. aktu zamknięcia kongresu wiedeńskiego gwarantuje Królestwu polskiemu ustawę konstytucyjną, i Rosyi zaprzecza prawo, inkorporowania Polski, Galicya zaś i Poznańskie są integralnemi częściami Austryi i Prus. Co do punktu IV. (wolność religii i równouprawnienie) *Inwalid rosyjski* robi cały szereg uwag, zwracając całą kwestyę przeciwko Austryi. Lecz wszystko co tylko mówi, jest prostem przyćmieniem prawdy. *Inwalid* twierdzi, iż kościół syzmatycki więcej jest uciśniony w Austryi jak katolicki w Rosyi. Lecz nie jest prawdą ażeby w Austryi rząd wyłącznie obsadzał główne posady kościoła syzmatyckiego: zdaje się, iż *Inwalid* nic nie wie o rozległych atrybucyach synodów i synodów jeneralnych; nie jest prawdą ażeby w Austryi, wyjąwszy niektóre przypadki z roku 1848 wyznawcy kościoła syzmatyckiego tylko podrzędne posady w służbie cywilnej lub wojskowej zajmować mogli, iż dzieci ich nie mogą chodzić do szkół miejskich lub muszą w nich słuchać nauki religijnej katolickiej, nie jest prawdą ażeby w Austryi gminy protestanckie lub syzmatyckie nie mogły nabywać własności gruntowej, że majątkiem swym rozrządzać samoistnie nie mogą. Że budowanie kościołów nie jest im dozwolone. Wszystko co w tym względzie powiedziano, jest albo czystym wymysłem, albo odnosi się do dawniejszych stosunków, których już nie ma w konstytucyjnej Austryi, i mamy prawo zarzut *Inwalida* jakobyśmy nie znali stosunków ościennego państwa przeciwko niemu obrócić. Większego dowodu nieznajomości swej stanu rzeczy w Austryi *Inwalid* dać niemógł, jak żądając ażeby Austrya wprzód zniesła własne prawa i rozporządzenia uciskające protestantyzm i syzmę. Nieznajomość ta dochodzi do stopnia któremuby uwierzyć trudno, bo *Inwalid* mówiąc o punkcie V. (użycie języka polskiego jako urzędowego w szkole i rządzie) twierdzi, iż różne języki Austryi nie są językami w urzędach używanemi i że w krajach sławiańskich użycie alfabetu łacińskiego w księgach kościelnych i w szkole jest obowiązującem! Cała więc taktyka *Inwalida rosyjskiego* w krytykowaniu propozycyj austryackich jest mylną, tak co do tendencyi — bo stosunki jakieby między Rosyą a Polską według prawa i słuszności egzystować powinny, porównać nie można z położeniem Galicyi, konstytucyą państwa uregulowanem i zaręczonem — jak i co do dążności czerpania w instytucyach austryackich materiału, do zwalczenia propozycyj austryackich.

(Do sprawy polskiej.) ***Presse*** z d. 12. b. m. pisze: Sądzimy, że bez narażenia się na niebezpieczeństwo zaprzeczenia, doniesć możemy, że dziś po południu pociągiem kolei zachodniej wysłanem zostało do Paryża i Londynu ostateczne oświadczenie gabinetu wiedeńskiego, względem stylizacyi sześciu punktów przez mocarstwa zachodnie proponowanych, a pierwiastkowo zaprojektowanych przez Austryę. Podaliśmy już osnowę tej austryackiej odpowiedzi, a jest nadzieja, że te, przez gabinet wiedeński nowo zaproponowane łagodzące poprawki, w Paryżu i Londynie nie napotkają na zbyt wielki opór. Skutkiem warunkowego przyjęcia stylizacyi mocarstw zachodnich przez Austryę, będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa przywrócenie zupełnego porozumienia trzech mocarstw względem jednobrzmiącego Rosyi doręczyć się mającego programu, a tak po dwumiesięcznych mozolnych układach okazałaby się nareszcie nadzieja, że depesze trzech mocarstw będą oddane w Petersburgu przed końcem tego miesiąca.

Anglia.

Londyn, 8. czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej lord Ellenborough zapytywał się o stan negocyacyj względem Polski. Na wstępie zrobił uwagę, iż traktowanie tego przedmiotu w izbie nie zdaje mu się przedwczesnem, w interesie bowiem ludzkości i sprawiedliwości dyskusya jest pożądana. Położenie Polski jest niebezpiecznem nie tylko dla Rosyi lecz i dla całej Europy, gdyż osłabienie wpływu rosyjskiego zagraża równowadze europejskiej. Zdaniem szlachetnego lorda, Polska nie może być dobrze rządzona, jeżeli będzie stała pod bezpośrednim panowaniem Cesarza rosyjskiego. Gdyby zrobiono propozycye, iżby Polska w sprawach swych wewnętrznych sama się rządziła pod panowaniem księcia z domu cesarskiego rosyjskiego, Anglia by pewno na to się zgodziła. Propozycya zawieszenia broni nie ma sensu, Polacy nie powinni składać broni, dopóki nie wywalczą swej wolności i praw swych.

W odpowiedzi na wniosek powyższy lord Russell oświadczył, iż nie będzie się wdawał w rozbiór opinii przez szlachetnego lorda wypowiedzianych. Skreślając następnie postęp zawiązanych negocyacyi, minister spraw zewnętrznych wyraził, iż między Anglią a Francyą nastąpiła zgoda co do propozycyi Rosyi czynić się mających. Propozycye te posłano do Wiednia, lecz rząd austryacki jeszcze się na nie nie zgodził. Rząd angielski oczekuje odpowiedzi rządu austryackiego, i w takiem położeniu rzeczy nie zdaje się właściwym, ażeby izba wdawała się w bliższe rozprawy kwestyi tej dotyczące.

Następnie lord Russell przypomniał negocyacye na kongresie wiedeńskim względem Polski. Na kongresie wiedeńskim lord Castlereagh wystąpił pierwszy z myślą odbudowania dawnej Polski, Austrya i Prusy zgadzały się na to, nie chciały jednak nic takiego uczynić, coby mogło być dla Rosyi nie miłem. Nie mogąc przeprowadzić do skutku niepodległego Królestwa Polskiego, proponowano taki podział prowincyi polskich między trzy mocarstwa, ażeby równowaga między niemi była zachowana. Takie były widoki lorda Castlereagh. Po wylądowaniu Napoleona z wyspy Elby, Austrya i Prusy zmieniły swój sposób widzenia, i zgodzono się na Królestwo kongresowe pod panowaniem Rosyi zostawać mające.

Co zaś dotycze zawieszenia broni, lord Russell oświadcza, iż takowe przeprowadzić się może nie da, lubo byłoby nader pożądanem. Następnie lord Russell kreśli obraz obecnego położenia Polski, w której żołnierze rosyjscy palą wsie, rabują, mordują tych, co im w ręce wpadną i jeńców na polu bitwy zabijają. Powstańcy zaś tam, gdzie im ludność wiejska nie sprzyja, odbywają sądy tajemne i wieszają. Teraz słychać o rozkazach do mordu, o tajnym trybunale, który sprzątnąć ma z tego świata tych, co powstaniu są nieprzychylni. Trudno pisać noty i odbywać konferencye, kiedy w Polsce dzieją się rzeczy rozdrażniające coraz mocniej tych, co się pogodzić mają. Z drugiej strony po stłumieniu powstania negocyacye na niceby się nie przydały, bo Cesarz rosyjski jako pan sytuacyi, działałby według własnego swego uznania.

Anglia jako mocarstwo pierwszego rzędu, szanować musi traktaty z r. 1815, dla tego propozycye jej na tych traktatach opierać się muszą. Nie może być jej zadaniem proponowanie odbudowania całej Polski, zadaniem naszem jest negocyacye tak skierować, ażeby pokój europejski nie był na szwank narażony.

Lord Russel nie upatruje żadnej korzyści w zbrojnej interwencyi za sprawą Polski. Nie może on pojąć, w jakim celu rząd angielski mógłby się w wojnę podobną wdawać, dlatego protestuje przeciwko takowej walce. Prosi zatem, ażeby izba oczekiwała rezultatu negocyacyj, rząd złoży jej parlamentowi bez obawy i bez względu na to, czy usiłowania nasze były dla Polski korzystne, lub też czy na nic się nie przydały.

Książę Ruttland i lord Brougham przemawiali za dobremi chęciami Cesarza Alexandra. Przeciwnie lord Stratford de Redcliffe wyraził nadzieję, iż Polacy nie przyjmą żadnej konstytucyi od Polski bez dostatecznej gwarancyi. Nie widzi on pokoju europejskiego bez niepodległej Polski, zaś hr. Grey sądzi, iż jeżeli Anglia nie jest gotowa do interwencyi na drodze wojny, to interwencya dyplomatyczna pogorszy tylko złe, któremu chciała zaradzić.

Telegram z **Londynu** z 12. czerwca donosi: Na wczorajszem posiedzeniu *izby wyższej* odpowiedział lord ***Russell*** na zapytanie lorda *Carnarvona*, że o prusko-rosyjskiej konwencyi nie wiadomo nic bliższego. Pan Bismark zaprzecza temu, żeby Rosyanom wolno było operować w Prusiech, ale on (Russell) mniema, że Prusy nienaruszając bezpośrednio neutralności pomagają Rosyi wszystkiemi siłami. ***Carnarvon*** i ***Brougham*** potępiali stanowczo konwencyę.

Dania.

Do *Jener. Kor.* donoszą z Kopenhagi: Nie widać tu wcale radości z powodu ukończenia sprawy nowego Króla greckiego. Sprzeciwia się godności Królestwa, że się tak targowano. Bawarya poniosła ofiarę dla Grecyi, wielką ofiarę. Grecya zaś zniewazyła Króla Ottona, i pozbawia go jego własności prywatnej. Złe dziedzictwo obejmuje młody książę holsztyński. W wyższych kołach obawiają się, abyśmy go tu po kilku latach nie widzieli jako zbiega.

Co do planów Anglii względem odstąpienia Wysp Jońskich na rzecz Grecyi, co zresztą nie prędko jeszcze przyjdzie do skutku, te mogą Grecyę wkrótce oświecić, że zrobiła bardzo złą zamianą, i że bardziej jak kiedy jest oddaloną od utworzenia prawdziwego państwa greckiego, do czego dzisiejszym następcom Hellenów, z wszystkich wypadków wnioskując, zdaje się brakować wszelkiej moralnej i politycznej siły.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 11. czerwca. *(Rozporządzenie policyjne.)* *Dzien. pow.* donosi: Warszawski ober-policmajster. — Podaje niniejszem do wiadomości, iż z rozkazu władzy wyższej, od dnia dzisiejszego, restauracye pierwszorzędne, handle win i cukiernie, mogą być otwarte do godziny 10ej wieczorem; wszelkie zaś inne zakłady jako to: kawiarnie, szynki wódki i piwa, tak zwane bawarye, mieszczące się przy podobnych zakładach bufeta czyli traktyernie, oraz oddzielne garkuchnie, zamykane być mają o godzinie 9ej wieczorem. — Warszawa dnia 29. maja (10. czerwca) 1863 r. — Jenerał-major, *Lewszyn*. — Naczelnik kancelaryi, *Salerno*.

(Kradzież w kasie głównej.) W dniu onegdajszym wykrytą została w kasie głównej Królestwa, kradzież znacznych funduszów, największej części w listach zastawnych.

Posiadane szczegółowe specyfikacye tychże, dozwoliły przedsięwziąć stosowne środki, dla ubezpieczenia się względem listów zastawnych, co zapewne o wiele zmniejszy stratę.

Zarządzone niezwłocznie śledztwo prowadzi się. Wykaz listów zastawnych skradzionych ogłoszony będzie niezwłocznie.

Zaś telegram berliński z 12. b. m. podaje o tym wypadku następujące szczegóły: „Warszawskie listy prywatne donoszą, że przy rewizyi tamtejszej głównej kasy komisyi skarbu pokazał się deficyt w kwocie 5 milionów rubli srebnych w rosyjskich biletach bankowych, polskich listach zastawnych i półimperyałach. Zamiast tych pieniędzy leżał w kasie kwit rządu narodowego. Z pieniądzmi zniknęło zarazem czterech urzędników kasowych i księgi, w których numera skradzionych listów zastawnych były spisane. Słychać, że wszystkie wychodzące z Warszawy telegrafy są zniszczone.“

(Doniesienia o powstaniu.) Od granicy polskie donoszą do *Jen. Kor.*, że wojska ces. rosyjskie kosystujące w Olkuszu, otrzymawszy wiadomość, że tamże ma przybyć znaczniejszy oddział powstańców, stały pod bronią nieustannie przez trzy dni, i ciągłe odbywały patrole, jednakowoż wiadomość się nie potwierdziła, bo powstańcy nie przybyli. Włościanom polecono pilnować swoich granic. Przyobiecano dzienny żołd dla tej straży włościańskiej, a mianowicie każdy strażnik konny otrzyma 3, a każdy pieszy 2 złote polskie dziennie. Jednakowoż nie przyszło jeszcze do uorganizowania tej straży, i zapewne nie przyjdzie, bo znaczniejsze oddziały powstańców coraz rzadziej się pojawiają, a oczywiste gaśnięcie powstania czyni takie środki wyjątkowe niepotrzebnemi.

Czas podaje wiadomości o dwóch znaczniejszych a dla powstańców zwycięzkich potyczkach z których jedna zasła d. 2. b. m. pod Olkienikami na Liwie w województwie kowieńskiem, druga d. 3. w Płockiem pod Nagoszewem. Wieść o trzecim pomyślnym boju na Litwie za Wilnem d. 3. b. m. stoczonym zdaje się potwierdzać przywiezieniem rannych Rosyan koleją do Wilna od strony Dynaburga. — O potyczce pod Nagoszewem na południowy wschód od Ostrołęki, na drodze bitej z Wyszkowa do Ostrowa wspomniał już był *Dziennik pow.* przypisując zwycięztwo Rosyanom. *Czas* przyznaje, że bój był krwawy, lecz twierdzi, że hufiec polski dowodzony przez Broniewskiego otrzymał plac boju.

W dwa dni po rozstrzelaniu księdza Iszory, na tymże samym placu w Wilnie, rozstrzelano księdza Rajmunda Ziemeckiego, i obywatela Leskowicza, a nadto jak *Czas* donosi w temże miejscu powieszono d. 8. b. m. Bolesława Kołyszkę, dowódzcę jednego oddziału powstańców, wziętego przez Rosya do niewoli jeszcze w nieszczęśliwej potyczce 18. maja, w której wzięto także rannego Zygmunta Sierakowskiego (Dołęgę).

Kronika.

(Examina w szkole rolniczej dublańskiej) na II. półrocze roku 1863 odbędą się od dnia 15. do 30. czerwca b. r. w następującym porządku:

15.	czerwca.	Technologia w III. klasie.
15.	„	Niwelacya w II. klasie.
15.	„	Rolnictwo w I. klasie.
17.	„	Chów zwierząt w III. i II. klasie.
19.	„	Rolnictwo w III. i II. klasie.
22.	„	Fizyologia w I. klasie.
22.	„	Praktyka rolnicza w III., II. i I. klasie.
23.	„	Chemia rolnicza w III. klasie.
23.	„	„ organiczna w II. klasie.
25.	„	Ekonomia w III. i II. klasie.
25.	„	Matematyka i fizyka w I. klasie.
26.	czerwca	Rachunkowość w III. i II. klasie.
27.	„	Budownictwo w III. klasie.
27.	„	Chemia mineralna w I. klasie.
27.	„	Mechanika w II. klasie.
30.	„	Leśnictwo w III. klasie.
30.	„	Budownictwo w II. klasie.
30.	„	Botanika w I. klasie.

Egzamina te odbywać się będą w godzinach rannych w dniach wyżej wyrażonych z każdym uczniem z osobna z każdego przedmiotu.

Wstęp do sali examinacyjnej jest wolny, mianowicie dla rodziców, krewnych lub opiekunów, których się niniejszem uprzejmie zaprasza.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. gal.

Lwów, dnia 11. czerwca 1863. Prezydujący

Kazimierz Krasicki.

(Pożar.) Dnia 7go b. m. po południu zgorzał w Brzezowej, w obwodzie sanockim, z niewiadomej przyczyny dom tamtejszego włościanina Andrzeja C. Szkoda wynosi 75 zł. w. a.

(Doniesienia z Krakowa) „Krak. Ztg.“ donosi pod dniem 12. czerwca: Wczoraj przytrzymano w Chrzanowie dwóch powstańców, którzy byli internowani w Ołomuńcu i ztamtąd uszli.

W nocy z 10. na 11. b. m. patrol wojskowy przytrzymał pod Głęboką, niedaleko Kosmierzowa, transport 700 kos. Wczoraj zrana odbyły się w Krowodrzy i na Kazimierzu rewizye w szynkowniach i gospodach, i aresztowano 5 powstańców, między nimi 1 oficera tychże; odstawiono tu od granicy 9, z Tarnowa 1 powstańca. Wczoraj po południu przejeżdżał tędy ze Lwowa do Ołomuńca transport 28 powstańców, i zarazem wysłano ich ztąd 28. Przy tej sposobności trzy panie usiłowały uprowadzić jednego z powstańców, lecz zapobiegł temu urzędnik policyjny.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Brzeżany, 5. czerwca. W drugiej połowie z. m. były na targach w tutejszych obwodach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Bursztyn		Chodorów		Przemyślany		Podhajce		Rohatyn	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy . . .	2	80	2	90	3	20	3	20	2	10	3	.
„ żyta . . .	1	60	1	65	1	80	1	50	1	60	1	62
„ jęczmienia .	1	60	1	50	1	50	1	50	1	50	1	30
„ owsa . . .	1	38	1	25	1	40	1	20	1	40	1	.
„ hreczki . .	.	.	2	30	1	80	2	20	2	10	2	10
„ kukurudzy .	.	.	1	80	.	.	2	.	1	60	2	15
„ ziemniaków .	.	96	1	.	.	.	1	.	1	.	1	.
Cetnar siana . . .	1	32	.	90	1	25	1	.	1	50	1	5
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	45	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	38	.
Sąg drzewa twardego	4	40	6	.	5	20	6	.	6	72	5	4
„ „ miękkiego	3	50	5	.	4	10	4	.	.	.	3	36
Funt mięsa wołowego	.	14	.	12	.	10	.	14	.	11	.	12
Mas okowity . . .	.	50	.	36	.	47	.	35	.	34	.	84

Najświeższa poczta.

Berlin, 13. czerwca. *Nodd. Allg. Ztg.* donosi: Król nie przyjął deputowanych wrocławskiej reprezentacyi miejskiej, i nie odebrał adresu uchwalonego w sposób nieprawny.

Tenże dziennik pisze: Adresy i petycye pojedynczych reprezentacyi miejskich, pominąwszy przekroczenie kompetencyi są zdolne uzasadnić ze stanowiska rozporządzenia prasowego wątpliwość, czy mogłyby być ogłoszone. Nie zdaje się zbytecznem w interesie prasy zwrócić na to uwagę.

Kreuzztg. pisze: Wiadomość jakoby z księciem następcą tronu miano zagaić układy względem zastępstwa, jest zupełnie bezzasadna.

Turyn, 13. czerwca. W odpowiedzi na interpelacyę Macohiego minister spraw zewnętrznych oświadczył na dzisiejszym posiedzeniu izb: Środki, które rząd będzie proponował, aby uregulować stosunki z państwem kościelnem, nie będą nigdy natchnięte przez ducha stronnictw. Jakakolwiek mogłaby być polityka dworu rzymskiego, rząd zawsze jest gotów, zabezpieczyć na rzecz kościoła wolność, i sprawiedliwość. Polityka Włoch w kwestyi rzymskiej tę regułę zachowania się miała zawsze na względzie. Na interpelacye, które odnoszą się do przyszłych wypadków, nie może odpowiedzieć. Włochy są już zbyt silne, aby ich wpływ na sprawy europejskie mógł być pominięty. Odpycha teorye rewolucyjne. Włochy nie mogą być ciągłą rewolucyą w pośrodku rządów uregulowanych. — Podczas gdy w dobrej organizacyi na wewnątrz jest dowód jedności Włoch, w porozumieniu z Francyą nic się nie zmieniło. Rząd zawsze jest skłonny traktować na podstawie zasady nieinterwencyi. W kwestyi polskiej Włochy nie mogły zachować polityki wyczekiwania. Biorąc udział w negocyacyach, musiały zapatrywać się na rzecz ze stanowiska swoich zasad, i swoich interesów narodowych. Przyznaje, że dokumenta dyplomatyczne, które wyszły z rządu włoskiego, uczyniły to nieodwołalnem, aby Włochy przyspieszyły spełnienie kwestyi narodowych.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. czerwca.

Hotel George: PP. Obniski Zygm., lekarz i Chyliński Edw., z Podola. — Pietrowicz Ksaw., z Wołostkowa. — Drohojewski Józef, z Balic. — Hohendorf Eust., z Baru. — Keplicz Marc., z Artasowa.

Hotel europejski: Augustynowicz Bron., z Woszczaniec. — Ks. Lubomirski Józef, z Wołynia.

Hotel Langa: Green Jan, lekarz, z Bessarabii.

Hotel angielski: Kowalski Inoc., c. k. notaryusz, z Birczy. — Nowaczyński Edw., z Dydiatycz. — Hr. Orłowski Alex., z Wołynia. — Stanisławski Fran., z Warszawy. — Mikuli And., z Grabuża. — Br. Kapri Dominik, z Chlewisk.

Pod koleja żelazna: Markiewicz Fran., c. k. kapitan, z Buska.

Dnia 14. czerwca.

Hotel George: PP. Orłowski Okt., z Połowic. — Pawlikowski Miecz., z Medyki. — Wiśniewski Henr., z Dobrzan. — Hr. Rozwadowski Władysł., z Kochanówki. — Urbański Rud., z Dobrosina. — Hr. Komorowski Piotr, z Bilinki.

Hotel europejski: Truskolawski Leon., z Streptowa. — Pajgert Józef, z Krzywenki. — Majewski Wład.. ze Stanisławowa. — Janicki Wład., ze Stubna. — Łopuszyński Tad., z Juszkowiec.

Hotel Langa: Bodesko Alex., z Bessarabii.

Hotel angielski: Szczepański Tad., z Czajkowiec.

Zajazd Kuna: Janocha Jan, c. k. notaryusz, z Tarnowa.

Pod Tygrysa: Türr Ant., c. k. nadporucznik, ze Złoczowa.

Pod nr. $485^{4}/_{4}$: Hr. Cetner Alex., z Mościsk.

Pod nr. $458^{4}/_{4}$: Maresch Alojzy, c. k. notaryusz, ze Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. czerwca.

PP. Udrycki Adolf, do Wielkich Mostów. — Podgorski Lud., do Husiatyna. — Kownacki Teod., c. k. porucznik, do Wälni. — Markowski Kaz., do Paryża. — Hr. Lanckoroński Teod., do Poddubiec. — Br. Würth Jan, do Lubienia. — Watervliet Her., c. k. kapitan, do Karlsbadu. — Kovacs Józef, c. k. podpułkownik, do Agramu. — Antoniewicz Ant., do Skomoroch. — Paygert Miec., do Krzywenki. — Lipski Mik., do Heleniszczowa. — Krokowski Alex., do Zagłówki. — Bromirski Mich., do Rusina. — Hr. Jabłonowski Józ., do Dołhego. — Dajewski, c. k. kapitan, i Turański Marc., do Tarnopola. — Zabielski Ign., do Karlsbadu. — Br. Konopka Hen., do Wrosowiec. — Ks. Lubomirscy Eugen i Jan, do Warszawy. — Łodyński Hier., do Milatyna.

Dnia 14. czerwca.

PP. Ks. Lubomirski Józef, do Paryża. — Green Jan, lekarz, do Odessy. — Opolski Edw., c. k. notaryusz, do Zbaraża. — Pawłowski Izyd., do Dachnowa. — Steinkeller Piotr, do Podgórza. — Mikuli Jed., do Grabieża. — Br. Kapri Dom., do Chlewisk. — Hr. Golejewski Korn., do Krzywczy. — Tchórznicki Piotr, do Dąbrówki. — Obertyński Hen., do Cieleża. — Hr. Komorowski Fran., do Łuczyc. — Hr. Drohojewski Józef, do Balic. — Chyliński Edw., do Wiednia. — Hr. Zamojski Szcz., do Wysocka. — Łodyński Hier., do Milatyna.

TEATR.

Dziś teatr polski: **„Wilhelm Tell"**, tragedya Fryderyka Szyllera, przełożona wierszem przez M. B.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

Dnia 13. i 14. czerwca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	323.82	+16.5	74.4	zachodni	sł	pochmurno
2. god. po poł.	323.10	+22 6	55.7	"	"	"
10. god. wiecz.	323.11	+16.2	71.2	"	"	deszcz
Ilość deszczu 0··10.						
7. god. zrana	323.17	+11.4	78 4	zachodni	m	pochmurno
2. god. po poł.	322.71	+13 4	70.4	półn.-zach.	..	"
10. god. wiecz.	323.39	+11.0	78.1	zachodni	sł	pogoda
W wieczór i w nocy deszcz 6··,09.						

Kurs lwowski.

Dnia 13. czerwca.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	$22^1/_2$	5	27
Dukat cesarski	" "	5	25	5	31
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	5	9	18
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	$73^1/_2$	1	76
Talar pruski	" "	1	65	1	67
Polski kurant i pieciozłotówka	" "				
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.		75	50	76	18
" " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	39	79	96
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	20	73	95
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	48	81	23
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	192	25	195	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 13. czerwca.	złr.	kr.
5% Metaliki	75	80
5% pożyczka narodowa	81	15
Akcye banku wiedeńskiego	799	—
" " kredytowego	192	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	20
Losy z 1860 roku	98	65
Dukat pojedyńczy	5	$29^1/_2$
Srebro	110	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	71.80	71.90
" " bez kuponów zwrotny po 5%	95.25	95.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.—	81 10
od kwiet. do paźd. po 5%	80.90	81.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.75	75.85
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.80	76 —
dtto. po $4^1/_2$%	68.—	68.15
dtto. " 4%	60.—	60.25
dtto. " 3%	45.—	45.25
dtto. " $2^1/_2$%	37.50	38.50
dtto. " 1%	15.—	15.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.25	153.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piata cześć losów	150.50	151.—
Przez. do wyl. z r. 1854	95.75	96.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	98.69	98.70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	99.—	99 20
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.—	72.—
" " " $4^1/_2$%	67.—	67.50
" " " 4%	59 50	60.
" " " 3 %	51.50	52.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3%	—.—	—.—
" $2^1/_2$%	59.50	61.—
" $2^1/_4$%	52.—	53 —
" 2%	47.—	48.—
" $1^3/_4$%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granica " 5%	71.—	72.-
" $4^1/_2$%	67.—	67.50
" 4%	59.50	60.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	89.50	90.-
Morawii	88.—	89.—
Szlaska	87.50	88.50
Styryi	87.75	88.—
Tyrolu	90.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.—
Węgier	75.75	76.—

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.: Banatu Tem.	73.75	74.—
Kroacyi i Slawonii	74.—	74.50
Galicyi	73.50	73.75
Siedmiogrodu	73.25	73.75
Bukowina	73.—	73.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.25	73.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	91.—	91.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
" 4%	59.50	60.—
" $3^1/_2$%	—.—	—.—
Dług Salcburga " 3%	59.50	60.—
" $2^1/_2$%	—.—	—.—
Dług Krainy " 2%	29.—	30.—
" $1^3/_4$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
" $2^1/_2$% " 100 "	19.—	20.—
" $2^1/_4$% " 100 "	17.—	—.—
" 2% " 100 "	15.—	—.—
" $1^3/_4$% " 100 "	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	796.—	798.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	192.70	192 90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	623.—	636.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1633.—	1635.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	202 50	203 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	147.—	148.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128 75	129.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	254 —	256.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	193.—	193 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	42.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	692.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	242.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	171.—	172.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	436.—	437.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	391.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	396.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	241.—	244.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161.—	161.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
10let. " 1857 po 5%	101.75	102.—
przeznaczone do los. po 5%	90.75	91.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.20	86.30
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.50	75.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	95.75	96 25
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93 25	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	89.—	89.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	121 75	122.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117 25	117.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	—.—	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	92.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.50	96.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	77.75
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w.a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

	pien.	towar. (za sztukę.)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.30	135.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	115.—	116.—
" " po 50 zł. m. k.	52.50	54.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	35.—	35.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95.—	96 —
Salma " 40 " "	—.—	38.—
Palffego " 40 "	—.—	36.50
Clarego " 40 "	—.—	35.50
St. Genois " 40 "	—.—	36.50
Windischgrätza 20 zł.	—.—	21.—
Waldsteina 20 "	—.—	22.75
Keglevicha 10 "	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiace.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	94.20	94.40
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93.80	93.90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	93.80	93 90
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.10	83.20
Lipsk za 100 tal	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.—	111.10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43.80	43.90
Marsylia za 100 fr.	44.—	44.—
Paryż za 100 fr.	44.10	44.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—.—	—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.29	5.30
dtto. pełnej wagi	5.29	5.30
Korona	15.26	15.32
20frankówka	8.89	8.91
Rosyjski imperyał	9.10	9.12
Talar związkowy	1.66	$1.66^1/_2$
Srebro	110.75	111.—

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.